

prof. dr hab. Marta Kierska-Witczak
dziedzina: sztuka
dyscyplina: sztuki muzyczne
Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu

Recenzja

sporządzona w związku z powołaniem na recenzenta
przez Radę do Spraw Dyscypliny – Sztuki Muzyczne
Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie
w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
dr. Dawidowi Kuszowi

Zlecaniodawca recenzji

Rada do Spraw Dyscypliny – Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego
w Krakowie, powołanie Uchwałą nr 30/2024 z dnia 17 czerwca 2024 roku.

Obowiązujące przepisy prawa, w tym kryteria oceny

Art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U.
z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.).

Sylwetka Habilitanta

Droga twórcza dra Dawida Kusza OP ogniskuje się wokół zagadnień szeroko pojętej muzyki religijnej, zwłaszcza muzyki liturgicznej, co w jasny sposób uwidacznia się przedstawionym recenzentom dziele artystycznym zatytułowanym *Alma Redemptoris Mater – Dawid Kusz OP*.

Od 1998 roku związany jest z Zakonem Kaznodziejskim Dominikanów, w którym – już od nowicjatu, przez 6 lat pełnił w funkcję kantora. W ramach jego obowiązków leżało m.in. przygotowanie muzyki dla potrzeb codziennej zakonnej liturgii, a także rokroczne przygotowywanie wielogłosowego chóru i dużej amatorskiej orkiestry dla potrzeb uroczystości Bożego Narodzenia i Triduum Paschalnego. Kilkumiesięczne prace przygotowawcze z młodzieżowymi, pełnymi zapału i pasji wykonawcami, wzbudziły w młodym dominikaninie pragnienie pogłębiania swoich muzycznych umiejętności, aby móc zajmować się liturgiczną muzyką w sposób profesjonalny. I tak, po obronieniu pracy magisterskiej z teologii (temat: *Wpływ I Pielgrzymki Jana Pawła II na upadek komunizmu w Polsce*, Kolegium Filozoficzno-Teologicznym OO. Dominikanów, Kraków 2005), w roku 2006 Habilitant rozpoczął studia muzyczne w krakowskiej Akademii Muzycznej, mając już w swoim twórczym dorobku pierwszą płytę CD zawierającą własne kompozycje i opracowania na chór mieszany oraz małą orkiestrę (Dawid Kusz OP, *Pieśń o nadziei*, Dominikański Ośrodek Liturgiczny, Kraków 2005; Dawid Kusz OP, *Pieśń o nadziei. Partytury*, Dominikański Ośrodek Liturgiczny, Kraków 2006). Czas studiów dał artyście możliwość współpracy z zawodowymi zespołami (Chórem Polskiego Radia oraz Capellą Cracoviensis), podczas

której czerpał pierwsze profesjonalne doświadczenia chóralne, a wkrótce potem, także dyrygenckie, i kompozytorskie. Dyplom z wyróżnieniem na kierunku edukacja muzyczna uzyskał w 2011 roku na podstawie pracy: *Paweł Szymański, Stanisław Krupowicz, dwie muzyczne interpretacje Psalmu 51* (promotor: prof. Regina Chłopicka), a następnie podjął studia doktoranckie, które zakończył w 2014 roku koncertem oraz obroną doktoratu pt. *Forma mszy w aspekcie liturgicznym, muzycznym i wykonawczym na przykładzie XVIII-XIX-wiecznych muzycznych zbiorów OO. Dominikanów w Gidlach* (promotor: prof. Stanisław Krawczyński). Kolejny etap edukacji to studia kompozycji, ukończone złożeniem autorskiego dzieła *Momenti Possibili Perduti* na wielką orkiestrę symfoniczną (promotor: prof. Józef Rychlik).

Habilitant załączył w dokumentacji wykaz pozycji swojego bogatego dorobku artystycznego i naukowego, z rozróżnieniem na czas do i po doktoracie. Mimo, iż stosownie do art. 221 ust. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, sam dorobek nie podlega ocenie, warto w tym miejscu zaznaczyć, że o. dr Dawid Kusz OP jest osobą bardzo aktywną na różnych polach działalności, a jego wielokierunkowe wykształcenie, podobnie jak późniejsza droga twórcza w wyraźny sposób znalazły swoją kontynuację w dziele, jakie przedstawił dla celów postępowania habilitacyjnego.

O. Dawid Kusz prowadzi intensywną działalność artystyczną, popularyzatorską, a także dydaktyczną – m.in. jest wykładowcą w Katedrze Muzyki Kościelnej krakowskiego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Bierze udział w wielkich wydarzeniach o charakterze międzynarodowym; był m.in. członkiem zespołu odpowiedzialnego za dobór i selekcję repertuaru na liturgie i spotkania towarzyszące wizycie papieża Franciszka podczas Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie; podejmował odpowiedzialność za przygotowanie dla tych celów chóru i orkiestry, współpracował z Międzynarodową Fundacją *Pueri Cantores*. Jako współpracownik i dyrygent przygotowywał różnego typu repertuar artystyczny z zespołami na potrzeby licznych koncertów muzyki klasycznej, a także niezliczonej liczby warsztatów i kursów, przede wszystkim wykonując repertuar sakralny i liturgiczny – od muzyki dawnej, po kompozycje współczesne, w tym autorskie. Jego kompozycje i opracowania były wykonywane przez prestiżowe zespoły (m.in.: Zespół Wokalny *Voces 8* z Wielkiej Brytanii, czy Polski Chór Kameralny *Cappella Gedanensis*, pod dyrekcją Jana Łukaszewskiego), były wielokrotnie nagrywane, m.in. na płyty; *Maranatha* (wyd. Dominikański Ośrodek Liturgiczny, Kraków 2015), *Missa est. Msza święta w kościele św. Marka w Krakowie przed Vaticanum Secundum* (wyd. UPJPII Kraków 2017), *Dawid Kusz OP, Alma Redemptoris Mater* (UPJPII Kraków 2019), *Dawid Kusz OP, Ite in mundum*, (wyd. DOL Kraków 2019) *Śpij, Jezu, śpij. Kolędy dominikańskie* (DOL Kraków 2021). W tym ostatnim projekcie Dawid Kusz wystąpił w charakterze kompozytora, aranżera, dyrygenta. Jako dyrygent i kierownik artystyczny poprowadził (po obronie doktoratu) 55 koncertów, w tym autorskie projekty tematyczne i multimedialne edycje np. „Wirtualny chór w czasie pandemii”. Jest autorem i współautorem kilku publikacji, np. Dawid Kusz OP, *Akatysta ku czci Zmartwychwstania Pańskiego* (wyd. DOL, Kraków 2022), zajmuje się także pracami redakcyjnymi – współodpowiada za wydanie kilku tomów czasopisma „Pro Musica Sacra” (wydawnictwo UPJPII w Krakowie), jest autorem czterech artykułów naukowych, prowadzi wystąpienia konferencyjne (AM w Bydgoszczy, AMKL we Wrocławiu, AMKP w Krakowie), podejmuje się prac koordynacyjnych i organizacyjnych w ramach konferencji.

Niemal od początku swojej twórczej drogi Dawid Kusz OP jest ukierunkowany na popularyzację wartościowej muzyki liturgicznej, w tym współczesnej – jako współautor, dyrygent i organizator szeregu warsztatów wykonawczych w amatorskim ruchu chóralnym i liturgicznym. Jednocześnie z coraz większym szacunkiem o. Dawid Kusz zwraca się w kierunku tradycji – ku śpiewowi chorałowemu oraz pieśni tradycyjnej, które stanowią dla niego niewyczerpane źródło inspiracji, także do kompozycji

przedstawionych w ramach niniejszego postępowania. Dobrym ukazaniem spojrzenia Habilitanta na wartość tradycyjnej muzyki są jego własne słowa podsumowujące autoreferat:

Sięgnięcie do wspomnianej tradycji w tworzeniu i propagowaniu nowych muzycznych utworów wypłynęło nie tylko z imperatywu muzycznego, ale było i jest również naturalnym odzwierciedleniem mojej życiowej postawy: wiary, powołania kapłańskiego i zakonnego. Wyrażam głębokie przekonanie, że ten aspekt mojej działalności nie jest niczym innym, jak formą głoszenia, zgodną z dominikańskim motto: „Głosić Słowo wszystkim i na wszelkie sposoby” (Autoreferat, s. 14)

Z przedstawionej dokumentacji nie wynika, jakoby Habilitant wcześniej ubiegał się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w innej uczelni.

Ocena wskazanego dzieła artystycznego

Opis dzieła artystycznego

Podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki muzyczne, zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2c Ustawy, jest wskazane we wniosku Habilitanta dzieło artystyczne, utwalone w postaci płyty CD pt. *Alma Redemptoris Mater – Dawid Kusz OP*, na które składa się 11 utworów o łącznym czasie trwania 52 minuty.

Repertuar płyty zawiera utwory wokalne (4 chorałowe i 3 chóralskie *a cappella*), instrumentalne (1 utwór organowy, 1 utwór na orkiestrę smyczkową) i 2 wokально-instrumentalne, przy czym 6 utworów jest autorskich (około 36 min) – powstały one w latach 2012-2019 i stanowią artystyczną dominantę płyty. Obok nich, zestawione często parami – są odpowiednie oryginały chorałowe oraz organowa fantazja autorstwa łódzkiego kompozytora Krzysztofa Grzeszczaka. Repertuar płyty:

1. *Velum templi* (Dawid Kusz OP) – chór mieszany *a cappella*
2. *Recordare Virgo Mater* (chorał gregoriański) – schola chorałowa
3. *Recordare Virgo Mater* (Dawid Kusz OP) – chór mieszany i zespół instrumentalny
4. *Fantaisie sur la Salve Regina* (Krzysztof Grzeszczak) – organy
5. *Solemnitas* (Dawid Kusz OP) – chór mieszany *a cappella*
6. *Alma, Redemptoris Mater* (chorał gregoriański) – schola chorałowa
7. *Adagio na smyczki – Alma Redemptoris Mater* (Dawid Kusz OP) – zespół instrumentalny
8. *Ave Regina caelorum* (chorał gregoriański) – schola chorałowa
9. *Ave Regina caelorum* (Dawid Kusz OP) – chór mieszany *a cappella*
10. *Regina caeli* (chorał gregoriański) – schola chorałowa
11. *Regina caeli* (Dawid Kusz OP) – chór mieszany i zespół instrumentalny

Wykonawcami nagrania byli:

- Chór mieszany – booklet wymienia śpiewaków z imienia, przypuszczalnie nie stanowią oni regularnego zespołu (6 sopranów, 6 altów, 5 tenorów, 5 basów);
- Męska schola gregoriańska – 4 osoby, w tym solista (należałoby użyć raczej określenia: kantor) Wojciech Sznyk OP;
- Zespół instrumentalny (5 skrzypiec, 2 altówki, 2 wiolonczele, kontrabas, 2 perkusistów); booklet wymienia instrumentalistów z imienia, podobnie jak w przypadku chóru – przypuszczalnie są oni zespołem projektowym, nie zawarto takiej informacji w dokumentacji;
- organy: Marek Pawełek;

- kierownictwo artystyczne i dyrygent: Dawid Kusz OP.

Nagrań dokonano 7 lutego w Sanktuarium Jana Pawła II w Krakowie oraz 8-9 lutego 2019 roku w kościele p.w. św. Agnieszki w Krakowie. Realizacją dźwięku, edycją i masteringiem zajął się Jakub Garbacz. Producentem płyty jest Ars Sonora (ARSO CD 189), wydawcą: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.

Ocena koncepcji osiągnięcia artystycznego

Jak wspomniano, dr Dawid Kusz OP od wielu lat podejmuje aktywność na polu muzycznej animacji różnych środowisk i promowania w nich współczesnej wartościowej literatury sakralnej. Przedstawione dzieło stanowi zatem pewną syntezę dotychczasowej działalności twórczej Habilitanta, jak sam podkreśla:

„Płyta (...) w swoisty sposób łączy w sobie wszystkie (...) pola mojej artystycznej aktywności. Składa się na nią całościowe kierowanie projektem od strony artystycznej, koncepcyjnej, organizacyjnej i logistycznej. Stanowi ona ponadto wycinek mojej twórczości kompozytorskiej oraz, rzecz jasna, dyrygenckiej. Jest także zapisem mojej działalności wokalne, gdyż na nagraniu współtworzę i prowadzę czteroosobową scholę wykonującą oryginalne utwory gregoriańskie, które pełnią funkcję wstępów do omówionych wyżej nowych kompozycji” (Autoreferat, s. 19).

Pod względem treściowym płyta skupia się na postaci Maryi, na co wskazuje tytuł, a także fakt, że krążek zawiera niemal wyłącznie utwory o tematyce poświęconej Matce Chrystusa – oryginalne antyfony i ofertoria chorałowe stają się podstawą dla wielogłosowych chóralnych i instrumentalnych współczesnych kompozycji. W tym kontekście dziwi nieco umieszczenie na początku płyty odstającego pod względem treściowym opracowania wielkopiątkowego responsorium Ciemnych Jutrzní *Velum templum*. Włączenie je w ramy płyty można próbować uzasadnić faktem, że ukazuje ono moment śmierci Chrystusa, a więc moment owego *redemptio*. Odkupienie, jakie wtedy się dokonało miało miejsce w obecności Matki Odkupiciela, *Redemptoris Matris*, będącej główną adresatką płyty.

Koncepcję płyty oceniam wysoko – jest intrygująca, nowatorska, a zarazem głęboko osadzona w tradycji, co podkreślone jest przez dyrygenta w autorskim tekście *bookletu* (niedosyt pozostawia brak tekstów i ich tłumaczeń w starannie wydanej książeczce płyty). Dobór utworów – niekonwencjonalny i ciekawy. Kolejne ścieżki płyty są wyraźnie zróżnicowane pod względem obsady, przez co uzyskuje się efekt świeżości, nowości i ciągłej zmiany, która intryguje słuchacza. Materiał muzyczny skomponowany jest ze smakiem i wrażliwością, przejrzystość czysto wokalne faktury kilkakrotnie jest „przełamywana” – raz organowym brzmieniem fantazji Krzysztofa Grzeszczaka (*Fantaisie sur la Salve Regina*, ścieżka 4), innym razem – utworem smyczkowym (*Adagio na smyczki – Alma Redemptoris Mater* autorstwa Habilitanta, ścieżka 7). Dwukrotnie pojawia się duży aparat wykonawczy: chór mieszany z towarzyszeniem smyczkowej orkiestry i perkusji (*Recordare Virgo Mater*, ścieżka 3), podobna obsada podsumowuje całość płyty (*Regina caeli*, ścieżka 11).

Konieczne jest opisanie kilku wątpliwości w zakresie budowania koncepcji dzieła, które – skoro zawarte jest na płycie – stanowi nierozzerwalną, spójną całość. Jedenaście utworów składa się na wypadkowy efekt całościowy – tymczasem ani w przesłanym autoreferacie ani w książeczce płyty nie znalazło się uzasadnienie wyboru i choćby skromny opis tych utworów, które nie są autorstwa Dawida Kusza. Nie dowiadujemy się nic na temat utworu organowego (w *booklecie* brak jest choćby wzmianki na temat postaci organisty, Marka Pawełka, spod którego sprawnych palców wypłynęło niemal 9 minut niezwykle ciekawej muzyki). Kompozytor, teoretyk, organista i pedagog, prof. Krzysztof Grzeszczak jest

jedynym nazwiskiem niejako „spoza autorskiego klucza”, co w mojej ocenie wymagałoby choć słowa komentarza. Wyraźny brak jest też w autoreferacie informacji o źródłach, czy wykonawczym podejściu do zawartych na płycie utworów chorałowych, o czym poniżej.

Analizując koncepcję przedstawionego osiągnięcia artystycznego dr. Dawida Kusza OP, należy zwrócić uwagę na jej szczególną spójność z drogą artystyczną, jaką Habilitant od wielu lat podąża. Jest ona kontynuacją raz podjętej decyzji. Z naturalnych względów szczególnie bliska jest Habilitantowi muzyka sakralna – jego muzyczny smak kształtował się w codziennym monodycznym śpiewie klasztornej oficjum, poruszała go – jak sam wspomina – prostota i głębia pieśni tradycyjnej, zaś nowatorskie naówczas wielogłosowe śpiewy, rozbrzmiewające w tłumnie odwiedzanej przez młodzież Bazylice Świętej Trójcy w Krakowie, stały się dla Habilitanta inspirującym impulsem do samodzielnych (udanych) prób twórczych. W efekcie – jego twórczość – także za sprawą współwydawanych śpiewników i płyt – szybko rozprzestrzeniła się po całym kraju. Dawid Kusz OP potrafił korzystać z całego szeregu profesjonalnych i mniej-profesjonalnych muzycznych zdarzeń dziejących się wokół, nauczył się traktować je jako znakomite źródło inspiracji i przekuć je na naturalne środowisko własnych kompozytorskich, aranżacyjnych, organizacyjnych i dyrygenckich doświadczeń. Znalazło to odzwierciedlenie w dużej otwartości, z jaką podszedł do przygotowania i poprowadzenia złożonego repertuaru ocenianej płyty.

Szczegółowe uwagi dotyczące przedstawionego osiągnięcia

Brzmienie zespołu chóralnego jest ciepłe, z reguły wyrównane i spójne. W sytuacji, gdy przyjmiemy, że zespół jest chórem projektowym (brak jakiegokolwiek informacji w tym względzie w dokumentacji), należy się dyrygentowi duży szacunek dla pracy, jaką włożył w przygotowanie zespołu. Wykonanie chóralne cechuje stabilność intonacyjna, choć zdarzają się drobne braki, szczególnie w wysokich fragmentach utworów chorałowych, czy w przejściach akordów odległych harmonicznie od siebie, co jednak nie obniża w sposób znaczący wartości nagrania. Brzmienie zespołu spójne, niekiedy tylko mniej stopliwe, czego można by uniknąć przez poświęcenie większej uwagi na lepsze wyrównanie samogłosek. Brzmienie zespołu instrumentalnego dobre, gęste, intonacyjnie precyzyjne, ma się jednak wrażenie niekiedy pewnej ostrożności (szczególnie w smyczkowym *Adagio*, w którym, choć zagrany z pewnością i swobodą, czuć pewne braki wspólnej jednolitej barwy między sekcjami).

Płytę stanowią w większej części utwory nowe, nawiązujące do tradycyjnego śpiewu gregoriańskiego, utwory o charakterze koncertowym, nie o zastosowaniu liturgicznym. Generalnie przebija z nich spokój i wyciszenie, szczególnie w różnorodnych nawiązaniach do śpiewu chorałowego. W wielu momentach ma się wrażenie, że to umiejętne „dystrybuowanie ciszy” wręcz decyduje o rozplanowaniu energetyki kompozycji, co nie znaczy, że utwory unikają silnego dramatyzmu i zdecydowanej energetyki frazy.

W autoreferacie Habilitant opisuje inspiracje i motywacje wyboru środków kompozytorskich, widać, że ze swobodą czerpie zarówno z technik klasycznych jak i nowych – np. korzysta ze średniowiecznego organum, polifonii imitacyjnej, *cantus firmus* (ścieżka 1), stosuje fragmentarycznie technikę alternatim (tamże), sięga równocześnie po nowoczesną rozszerzoną harmonikę, sonoryzm czy mikropolifonię. W utworach z udziałem zespołu instrumentalnego kompozytor jakby bawił się kolorystyką i pragnął ją szczególnie wyeksponować (ścieżka 3, 7, 11) – wówczas warstwa chóralna (słowna) schodzi na plan dalszy, ustępując sonorystycznemu przebiegowi dźwiękowemu „zatrzymanemu w czasie”. Kompozytor umiejętnie wplata w strukturę muzyczną zaczerpnięte z incipitów chorałowych motywy, przeplata nimi gęstą fakturę utworu i z tak

uformowanego „muzycznego strumienia” wyprowadza powoli przygotowywaną treściową i dramaturgiczną kulminację. Trzeba docenić nowatorstwo muzyki, jej świeżość i klarowność pod względem formalnym, swobodne posługiwanie się warsztatem technicznym.

W swoim doświadczeniu chorałowego wykonawstwa, wywodzącym się ze środowiska krakowskich dominikanów, dr Dawid Kusz OP miał do czynienia przede wszystkim z podejściem mensuralnym; powołuje się on zresztą na tego rodzaju doświadczenia w śpiewie pod kierunkiem Marcina Bornusa-Szczygińskiego, ikony polskiego nurtu mensuralizmu. Reminiscencje takiego podejścia widoczne są w traktowaniu zawartych na płycie chorałowych utworów i cytatów, jednak – co trzeba zaznaczyć – nie w pełni konsekwentnie. Ich wykonawcza stylistyka pozostaje pod silnym wpływem wskazań kontrowersyjnej teorii Hieronima z Moraw – zespół stosuje częste długie oddechy, (także w środku słowa), dba o wyrównanie rytmiczne neum, w antyfonach *Ave Regina caelorum* i *Alma Redemptoris Mater*, poprzez zastosowaną powtarzalną rytmikę (ostatnie nuty w każdej frazie podwójnie wydłużone) zbliża te utwory wręcz do izometrycznej formy hymnicznej.

Wyraźna jest także tendencja do miarowości i wydłużania formuł kadencyjnych, charakterystycznego reperkutowania „spod dźwięku” nut stroficznych (szczególnie częste w *Regina caeli*), czy łączenie nut w ramach grup - *bistrofa/clivis*, (np. na słowach *portare* w *Regina caeli*). Schola składa się z czterech mężczyzn, sprawnych wokalnie, z reguły spójnych brzmieniowo. Klasycznie postawione głosy scholarzy stoją niejako wbrew założeniom mensuralnego wykonawstwa, gdzie ideałem są głosy duże, otwarte, silne, z przewagą rejestru piersiowego. Walory wokalne śpiewaków przesuwają więc stylistykę ich śpiewu w stronę łagodności, miękkości, tradycyjnie pojmowanej „liturgiczności”.

Trzeba wskazać, że w autoreferacie wyraźny brak jest komentarza na temat zawartych na płycie utworów chorałowych. Dziwi to szczególnie w kontekście tego, że Habilitant jest wykładowcą śpiewu gregoriańskiego (od 2007 roku w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym OO. Dominikanów i od 2023 w Akademii Katolickiej w Warszawie). Warstwa gregoriańska płyty nie jest jednak w żaden sposób opisana – ani w booklecie, ani w autoreferacie. Trudno się oprzeć wrażeniu, że potraktowana jest jako coś oczywistego, wręcz pobocznego w stosunku do – autorskich współczesnych kompozycji. Według słów autoreferatu „utwory gregoriańskie (...) pełnią funkcję wstępów do nowych kompozycji”. Nie ma wspomnienia o źródłach, na podstawie których wykonuje się utwory chorałowe, kluczu w jakim zostały wybrane utwory, z jakich wersji nutowych (nie mówiąc o wzorcu wykonawczym) Habilitant korzystał. Takie wzmianki z pewnością wzbogaciłyby płytę, szczególnie w sytuacji, że niektóre wersje muzyczne i tekstowe odbiegają od będących w obiegu źródeł. Brak jest zamieszczenia tekstów utworów i ich tłumaczeń i – choćby drobnego uzupełnienia gatunkowego w miejsce zdawkowej informacji: „chorał gregoriański”. Pominięcie takie traktuję to jako brak metodologiczny, szczególnie w kontekście silnego ukierunkowania liturgicznego całej twórczej działalności Habilitanta.

Przystępując do oceny dzieła pod względem wykonawczym, należy podkreślić dużą kulturę wykonawczą wszystkich zespołów, gdzie we wszystkich niemal przypadkach delikatnie modelowane frazy dają poczucie łączności z dawnym chorałem. Otwierający płytę utwór D. Kusza *Velum templi* jest szczególnie silny pod względem dramaturgii, rozwija się on od ascetycznych, przedzielanych ciszą akordów. Część środkowa, w której gregoriańskie frazy wielokropkiowego responsorium kontrastują z kulminacyjnym trzykrotnym krzykiem ukrzyżowanego łotra (na słowach *memento mei Domine*), prowadzi aż do momentu tonalnego rozjaśnienia tonacją majorową i do uspakajającego Jezusowego zapewnienia o oczekującym łotra zbawieniu – na słowach *in paradiso* (akord C-dur, stabilizujący całość). Frazy budowane są przez śpiewaków swobodnie, płynnie, z zachowaniem należytej prozodii,

brzmienie zespołu wyrównane i miękkie, partie wielogłosowe delikatnie doprowadzają do chorałowych cytatów.

Druga ścieżka, *Recordare Virgo Mater* to *offertorium* (Matki Boskiej Bolesnej/ Wniebowzięcia NMP) wprowadza czysto maryjną tematykę. Wykonanie jest oparte na rzadkiej wersji melodycznej, zawiera nie spotykane w klasycznych źródłach tropowanie, gdzie tekst prośby umieszczony na rozbudowanym melizmacie słowa *a nobis*. Wspomniana wcześniej odmienna wykonawczo wersja rytmiczna, podobnie jak wprowadzony tekst wskazują na odmienne niż powszechnie przyjęte źródło tej kompozycji. Szkoda, że opis w dokumentacji do niego nie doprowadza.

Gregoriańskie *offertorium* z dużą atencją podprowadza słuchacza pod równomierny utwór Dawida Kusza, *Recordare Virgo Mater* (ścieżka 3) którym, jak autor sam wspomina, chciał złożyć hołd swojemu pierwszemu profesorowi kompozycji, prof. Zbigniewowi Bujarskiemu. W utworze, w którym motywy gregoriańskie ośmiogłosowego chóru zderzają się z chromatyzmami warstwy orkiestrowej (smyczki wzbogacone o instrumenty perkusyjne), odnosi się wrażenie swoistego przeświecenia gęsto zagospodarowanej barwnej faktury czytelnymi cytatami oryginalnego *offertorium*. Widoczna jest dbałość o właściwe proporcje, dynamiczne niuansowanie, tworzenie przestrzeni dla pojawiających się słów.

Zawarta na płycie *Fantasia sur le Salve Regina* Krzysztofa Grzeszczaka (ścieżka 4) to utwór, którego obecność na płycie jest uzasadniona treściowo i dramaturgicznie. Stanowi wyraźne przełamanie dynamiczne i stylistyczne pozostałych utworów. Mimo iż z oczywistych względów nie powinien stanowić podstawy oceny (nie jest on ani przygotowany, ani wykonywany przez Habilitanta), należy stwierdzić o dużej artystycznej wartości samego utworu i wykonania. Zaprezentowany utwór świadczy o brawurowej sprawności technicznej organisty, Marka Pawełka, a także cechującej go muzykalności.

Solemnitas Dawida Kusza OP, napisane na chór mieszany *a cappella*, opiera się na materiale muzycznym antyfony nieszpornej do kantyku z Narodzenia Najświętszej Marii Panny, *Nativitas tua Dei Genetrix* (ścieżka 5). Pochwalić trzeba umiejętność zespołowego balansowania między mistycznym początkowym piano a pełnym żarliwości fragmentem *gaudium annuntiavit* (lekko niewyrównane brzmienie głosów męskich i zaburzony balans); ostra artykulacja i rytmiczność w piękny sposób przeplatają się z fragmentami rozpyływającej się, jakby „rozpuszczającej się” faktury. Utwór epatuje jasną kolorystyką (*sol iustitiae*) poprzez swoisty minimalizm harmoniczny (dalekie odniesienie do A. Paerta?) a także czytelność przekazywanego tekstu. Na słowach *qui solvens maledictionem* pojawia się cytaty gregoriańskiej antyfony, wzbogacony paralelnymi kwartami. Całość kończy płynne przejście do następującego po antyfonie Maryjnego kantyku *Magnificat*, którego starannie wprowadzony *incipit* podlega imitacji i odbija się jakby echem – stanowi delikatną, skupioną, niemal efemerycznie zanikającą frazę końcową.

W utworze gregoriańskim *Alma Redemptoris* (ścieżka 6) zauważamy dużą staranność zespołu i dbałość o czytelność tekstu, choć w ocenie recenzenta – brak pełnej swobody i płynności frazy wynika z podjęcia się interpretacji metodą mensuralną, co wspomniałam we wcześniej postawionym zarzucie.

Ścieżka 7 zawiera instrumentalny odpowiednik antyfony *Alma Redemptoris*, autorstwa Habilitanta. Smyczkowy *ambient* staje się przestrzenią, w której pojawiają się delikatnie rozczłonkowane gregoriańskie frazy, powierzane poszczególnym instrumentom. Utwór poprowadzony jest z dużym spokojem i umiarkowaną dramaturgią, adekwatnie do pogodnego tekstu, w kilku momentach prześwieciany wysokim rejestrem skrzypiec, jak zawartą w treści „morską gwiazdą”.

Gregoriańska antyfona (ścieżka 8) co już wspomniano, wykonana jest na sposób hymniczny. Przez wartkie tempo (o wiele szybsze tempo niż pozostałych gregoriańskich utworów płyty) uzyskano dużą płynność wykonania, która jednak systematycznie osadzana jest w każdej kadencji.

Chóralne *Ave Regina caelorum*, jako utwór – ciekawy i zróżnicowany fakturalnie, poprowadzony jest z dużą muzykalnością. Warto podkreślić piękną stopliwość brzmienia niemal mistycznego fragmentu na słowie *ave, ave* i *gaude Virgo*, przesycone gęstym brzmieniem. Świetnie poprowadzona kulminacja, ostra artykulacyjnie (może nieco przerysowana), jest mimo tego pewna intonacyjnie, choć z pewnością niełatwa wykonawczo.

Uroczysty ton antyfony *Regina caeli* (ścieżka 10) – jest pełen powolnego (może aż nazbyt statycznego) dostojeństwa. Zauważalna jest pewna niespójność brzmienia zespołu i niedociągnięcia intonacyjne, które w całości jednak nie zaważają na walorach utworu.

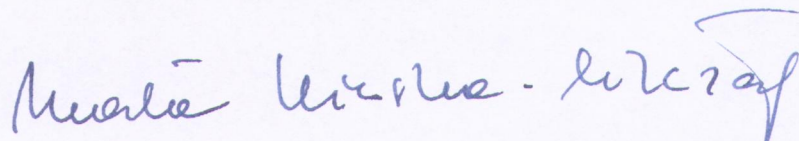
Ostatni utwór płyty – to bogaty obsadowo wokalnie-instrumentalny utwór Dawida Kusza, *Regina caeli* (ścieżka 11). Zgodnie z treścią jest on pełen energii, radości i pogody. Wielobarwna, rozedrgana struktura, przetkana gregoriańskimi cytatami wielkanocnej antyfony tworzy w efekcie ciekawy utwór pełen przestrzeni, czy wręcz: „powietrza”, w którym słuchający ma wiele czasu by kontemplować słowo. Lekko niespójne brzmieniowe warstwy (*resurrexit sicut dixit*), szybko zmierzają na słowie *Alleluja* do jednego spoczynkowego dźwięku *fis*. Całość poprowadzona bardzo dobrze pod względem energetyki i dramaturgii raz jeszcze potwierdza wysokie kompetencje dyrygenckie Dawida Kusza.

Konkluzja

W podsumowaniu – dorobek dra Dawida Kusza OP – zarówno artystyczny, jak naukowy i dydaktyczny, szczególnie w dziedzinie muzyki sakralnej – należy ocenić bardzo pozytywnie. Po dokonanej szczegółowej analizie dzieła artystycznego, stwierdzam, że oceniam je wysoko pod względem nowatorstwa, poziomu wykonawczego, koncepcji i konsekwencji, przy jednoczesnym świadomym osadzeniu w tradycji i w należnym kontekście kulturowym. Dzieło jest merytorycznie spójne, a drobne niedociągnięcia, na które zwróciłam uwagę nie ujmują jego artystycznej wartości.

Szczegółowa ocena wskazanego osiągnięcia artystycznego każe je docenić i stwierdzić, że stanowi ono istotny wkład w rozwój reprezentowanej dyscypliny oraz polskiej kultury muzycznej.

Niniejszym stwierdzam, że dr Dawid Kusz OP spełnia wymogi przewidziane przez art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.).



Wrocław, 2 września 2024 r.